

# Kontrola przestrzegania prawa pracy bez zapowiedzi?

25 czerwca 2021

Klub parlamentarny Lewicy przygotował i złożył projekt ustawy, która gwarantuje inspektorom pracy prawo do przeprowadzania kontroli bez uprzedzenia.

Dotychczas kontrole Państwowej Inspekcji Pracy odbywały się według niejasnych zasad, gdyż brak jest precyzyjnych zapisów mówiących o tym, że inspektor może dokonać kontroli nagle, bez zapowiedzi i bez wyprzedzenia. Prowadziło to do licznych niedomówień. Pomysł parlamentarzystów Lewicy ma to zmienić oraz wprowadzić w życie zapisy Konwencji nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy, której Polska jest od dawna sygnatariuszem.

Adrian Zandberg z Lewicy twierdzi: „Żeby PIP działał skutecznie, musi przeprowadzać kontrolę bez uprzedzenia, o każdej porze. To elementarz. Tylko tak możemy eliminować zatrudnianie na czarno, nielegalne umowy śmieciowe, ale też ignorowanie bezpieczeństwa i higieny pracy. Sprawa jest bardzo prosta. Jeżeli inspektor przechodzi koło budowy i widzi, że jest zagrożone ludzkie życie i zdrowie, to powinien reagować natychmiast, bez ostrzeżenia, zanim zostaną zatarte ślady. Inaczej to nie skuteczna ochrona pracowników, tylko zabawa w kotka i myszkę. W tej sprawie polskie prawo powinno być jednoznaczne. Inspektor pokazuje legitymację i wchodzi do firmy”

Jak dodaje Zandberg, „Niestety, ustawa o prawie przedsiębiorców stwierdza, że »organ kontroli zawiadamia przedsiębiorcę o zamiarze wszczęcia kontroli«. To powoduje niepewność i chaos prawny. Dlatego proponujemy zmianę ustawy prawo przedsiębiorców. Wpisujemy do ustawy wprost, że inspektorzy pracy nie muszą nikogo zawiadamiać o kontroli. Po prostu ją przeprowadzają. To zmiana, która zwiększy pewność

prawa, ułatwi inspektorom wykonywanie ich obowiązków i odciążą sądy”.

Źródło: [NowyObywatel.pl](http://NowyObywatel.pl)